

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Piątek dnia 8 Lipca r. s. 1821 roku.

MULTAN I WOŁOSCZYŻNA.

Dostrzegacz austriacki z dnia 5 lipca zawiera następujące wiadomości z Multan i Wołosczyżny:

Nadchodzące od granic Wołosczyżny wiadomości, mało co pozwalają wątpić o blizkiem rozwiązaniu się korpusu *Ypsylantego*.

W obecnym zaburzonym stanie tych krajów, i przy zatamowaniu zwyczajnego biegu poczt, nie łatwo jest oddzielić prawdę od przesady, albo od wirutnego fałszu. Przestaniemy więc na udzieleniu z ostatnich wiadomości tego, co z wielu zasługujących na wiarę miejsc, w jednymże czasie potwierdzonem zostało.

Helleński korpus składał się z różnorodnych pierwiastków; naprzód z greków, których Xiążę *Ypsylanty*, po oświadczeniu się za jego przedsięwzięciem hospodara multanńskiego, w *Jassach* i innych miastach tego xieztwa do siebie ściągnął; po swem wkroczeniu do Wołosczyżny połączył się z grekami; korpus albańczyków pod sprawą *Caminarą Sawy*, a po ściganiu naczelnika pandurów *Teodora* połączyła się większa część jego ludzi z *Ypsylantem*, który od niejakiego czasu zajął był stanowisko pod *Tergowisch*.

O wypadkach, jakie zaszły w *Jassach*, jużśmy donieśli. Miasto to było przez oddziały korpusu helleńskiego naprzemiennie opuszczone i zajmowane. Niedawno wszedł do niego Xiążę *Kantakuzeno*; ale gdy wojska ottomańskie odniosły korzyść nad korpusem *Ypsylantego* pod *Dragasz*, zdaje się, że grecy opuścili znowu stolice Multan; przybywa ich po sto i więcej na granicę, a Xiążę *Kantakuzeno* miał przebrany uścisć z Multan.

Po niepomysłowej dla wojsk *Ypsylantego* bitwie pod *Dragasz*, *Caminar Sawa* wszedł w układy z tureckim dowódcą, i z nim się połączył.

Turcy korzystali potem z otrzymanych przez siebie korzyści. Jeden z ich korpusów natrafił pod *Bojka*, wioską o 4 godziny drogi od *Rimnik* położoną, na Xiążęcia *Mikołaja Ypsylantego*, i przyszło do bitwy, która się wnet na stronę Turków przechyliła, ile że wszyscy połączeni jeszcze z hellenami albańczykowie i pandury przeszli do Turków, rzucając broń i jednowierców swoich. Xiążę *Mikołaj Ypsylanty* (brat Xiążęcia *Alexandra Ypsylantego*) bronił się z 300 ludzi, których jednak większa połowa w niewolę wpadła, i tylko z 17 miał się uratować. Składająca się z 6 armat artyllerya, buntowników wpadła w ręce tureckie.

Podczas stanowczej tej bitwy stał Xiążę *Alexander Ypsylanty* z korpusem swoim o 2 godziny drogi od miejsca bitwy; a dowiedziawszy się o klęsce swego brata, cofnął się do *Rimnika*, gdzie go, jak się zdaje, pandury i albańczykowie, składający część małego jego wojska, także opuścili. Nie wiadomo jeszcze z pewnością, jak sobie dalej

postąpił. Zbiegi z jego korpusu twierdzą, że zamyslał z resztą swoich zamknąć się w leżącym w okregu Wołoszańskim klasztorze *Kosia*, i czekać tam na Turków. Ci posunęli się w jednymże czasie pod sprawą *Serdar Agi*, z *Widdynu* pod *Krajowę*, gdzie grek, *Michaloglu Tschelebi*, który się przed dwoma miesiącami z *Konstantynopola* do Wołosczyżny udał, i tam około 600 ludzi zgromadził, miał zostać całkiem zniesiony.

W krótkim czasie muszą się rozwikłać wszystkie te zdarzenia. Tymczasem panowała w *Bukarescie*, podług najnowszych z tamtąd wiadomości, zupełna spokojność. Kaimakan nowemianowanego hospodara, Xiążęcia *Kallimachi*, objął rządy, a *Beszi Beszliaga* dowodzi garnizonem.

G R E C Y A.

(z *Gaz. warsz.*) Gazeta hamburska z d. 4 lipca umieściła następujący artykuł o Grecyi: „Narod, który dzwigał jarzmo niewoli, niesprawiedliwie był uciśniony, a dziś powstaje przeciwko ciemnościom swoim dla odzyskania tego, co mu wiaronownie wydarto, wystawia wielki i szanowny widok. Bierze broń za świętą sprawę, postanowiwszy być wolnym lub zginąć. Widzimy to w dzisiejszych wypadkach na wschodzie Europy, gdzie ludy chrześcijańskie połączyły się dla zrzućcia haniebnego i uciążliwego jarzma osmanów, które od wieków karki obarczało. Wielkie widowisko obchodzi całą Europę; staje się w pałacach i chatach przedmiotem codziennych rozmów. Czułość ta, nie pochodzi z przyjętej z zapalem teorii politycznej, jak bywa przy podobnych zjawiskach na wielkim teatrze świata; okazuje owszem przyzwoite uczucie, które uznaje sprawiedliwość walki przeciwko ciemnościom, a w jej wypadku spodziewa się zwycięstwa ludzkości nad okrucieństwem, światła nad ciemnością, praw rozumu nad dziką samowładnością. Powiedzianno dawniej; *Porta Ottomańska*, która w tyranięj charakter swój zamieniła, utraciła oddawna prawa, jakie prawość nadaje, z kąd się oczywiście pokazuje, iż powstanie greków nie ubliża wcale zasadam moralności, lecz jest stosownym do niej odporem niesprawiedliwego gwałtu. Takież zdanie oświadcza pewny uczony Niemiec, który zawsze obstając za światłem i prawością, odezwał się także za sprawą Greków. Nie można wcale (mówi on) uważać władzy Turków za prawo, lecz owszem za przywłaszczone. Pisarz ten wystawia oraz w prawdziwym sposobie uczucie wszystkich dobrze myślących ludzi, względem tak wielkiego wypadku, odzywając się do greków: *Cała Europa chrześcijańska życzy wam pomyślnego ukończenia dzieła, któreście zaczęli, i ciesz się te wschodzącej nad waszym krajem jutrzeńki*. Nieдорzecznem wreszcie jest zdaniem, iż powstańcom greckim łatwo będzie obalić tron osmanów. Kray bowiem, jakiegokolwiek wady mający, utwierdzony

jednak kilkowiecznym istnieniem, a wsparty fizycznym i umysłowym interesem mieszkańców swoich, nie upada za pierwszym ciosem, a po wytrwałości i fanatyzmie Turków spodziewać się można, iż ostatnich nawet szczątków swoich bronić będą. Jeśli zaś powstańcy będą zgodni i ciągle zapalem uniesieni, dōdą niechybnie do celu swego po wielkich usiłowaniach. Przewyższają siłą moralną i liczbą: bo w Turcyi europejskiej dwie trzecie części ludności wyznają religiję chrześcijańską. Jakże mogłaby Porta uśmierzyć powstanie, które we wszystkich europejskich jej prowincjach wybuchiło, kiedy pojedynczych nawet śmiałych buntowników, jak na przykład *Bosmana Oglu, Jerzego Czerny i Alego Basze Janiny*, długo nie potrafiła przywieść do posłuszeństwa. Słusznie uczyniono zapytanie: czyli dla spokojności i szczęścia Europy życzyć wypada zniszczenia potęgi tureckiej? Aby naród, który wpośród oświaty dzisiejszego wieku, przez charakter, jaki mu religijne i cywilne jego urządzenie nadało, z uporem trzyma się barbarzyństwa swego, był wyrzucony z wielkiej rodziny europejskiej; aby kraje, które niegdyś były siedliskiem najwyższej oświaty, wyrwane zostały tym barbarzyńcom; aby pracowici i przemysłni mieszkańcy używali niewypowiedzianych korzyści, jakie położenie i wewnętrzne bogactwa tych krajów wystawiają; wszystkiego tego życzy przyjaciel ludzkości, któraby świetne odmiosła zwycięztwo, a pokolenie nasze posunęłoby do wyższej doskonałości. Lecz gdy skutek tego życzenia zależy od krwawej walki, rozsądny więc patriota nie może go wynurzyć bez obawy. Przyznać atoli wypada, iż spokojność Europy mniej byłaby zagrożoną, gdyby władza Osmanów przez powstanie ich poddanych upadła, niżeli gdyby ją obca potęga obaliła. W ostatnich razie zwycięzca nagrodziłby sobie zdobytymi prowincjami, co zagroziłoby zupełnem zniszczeniem istniejącego dziś w Europie politycznego systemu; wspomniane bowiem prowincye są tak ważne, iż nawet jednej z nich nabywać nie można bez wystawienia wszystkich innych na niebezpieczeństwo.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 22 czerwca. Słychać, iż koronacya Króla naszego będzie znowu odłożona do 12 sierpnia. Nowa korona szacowana jest 65,000 funtów szterlingów (2 miliony 600,000 zł. pol.); wszakże dyamenty w niej są pożyczone, i po uroczystości zostaną oddane właścicielom. Do stołów zamówiono 300 tuzinów talerzy, oraz 600 tuzinów łyżek, nożów i widelców. Po koronacyi zasiądzie Monarcha na dawnym krześle, znanem pod nazwiskiem krzesła *s. Edwarda*. Przystrojono je tak, jak bywa od 400 lat podczas koronacyi. Malują ambonę w opactwie westminsterskiem, tak, aby wyglądała, jak gdyby była zrobiona ze starego drzewa dębowego. Arcybiskup kantuariyski mieć będzie kazanie.

Dnia 20 b. m. była Królowa na małym teatrze Pana *Astley*, gdzie ją przyjęto z okrzykami radośnemi i okazałością, czego jej na większych teatrach odmówiono. Gdy wchodziła, śpiewano pieśń: *God save the King*. Publiczność łagodziła głos z aktorami; gdy aktor grający rolę sługi, wyrzekł te słowa do Pani swojej: *Bądź Pani pewną, iż cię nigdy nie opuszczę, pierwszą bowiem powinnością mężczyzny jest bronić kobiety, zostającej w niebezpieczeństwie*, dano huozne oklaski. Podobało się to Królowey, która się kilka razy słuchaczom ukloniła. Alderman *Wood* zastępował miejsce paza Królowey, i za tak grzeczne

przyjęcie umieścił w gazecie *Morning Chronicle* długie podziękowanie publiczności.

Słychać, iż w parlamencie podany będzie wniosek, aby przysięga, którą Król podczas koronacyi ma wykonać, odmieniono w sposób zapewniający równość praw konstytucyjnych dla wszystkich religij chrześcijańskich. Uchwała ta byłaby zbawienną dla katolików irlandzkich.

Izba niższa. Dnia 21 czerwca toczyły się w izbie niższej ważne spory. Pan *Stuart Wortley* żądał, ażeby oświadczenie dworów rosyjskiego, austriackiego i pruskiego, wydane dnia 12 maja w *Laybach*, i tychże dworów okolniki do ich posłów za granicą, złożone były izbie. Minister margrabia *Londonderry*: „Zdaniem mojem, żądać złożenia pomienionego pisma, jest to zniewagą dla zasad parlamentowych. O urzędowości jego wątpić nie można. Oświadczenia wydane w *Opawie* i *Laybach* są bardzo sobie przeciwne; ostatnie stosuje się do wszystkich narodów; wydane zaś w *Opawie*, tylko do nas, wyrażając, iż obowiązani jesteśmy należeć do działań sprzymierzonych, a nawet je wspierać. (Słuchajcie! słuchajcie!). Ministrowie J. K. Mości uznali za potrzebę odpisać na to oświadczenie, co nastąpiło w takim sposobie, iż na uczucia i zasady (nasze) najmniej cień podeyrzenia padać nie może. Drugie oświadczenie sprzymierzonych Monarchów wymagało także niejako naszego odpisu; ale nie sądziłem, aby naród angielski obowiązany był odpisywać na każdą od jakiego europejskiego dworu wydaną odezwę; bo to stałoby się mogło powodem do pismiennej wojny. Powiedział daley minister, iż rewolucye zawsze wielką klęską były i są, i że nieodzowną tylko potrzebą usprawiedliwione bydz mogą. Powtórzył, iż sprzymierzone Mocarstwa nie mają złych zamiarów, i że w mieszaniu się do wypadków greckich własny powodować ich nie będzie interes, albowiem zamiarem ich jest tylko przywrócić porządek, położyć tamę okrucieństwu, i zniszczyć sekty tajemne. Na tę chorobę cierpiała dawniej Francya, na tę choruje teraz Turcyja. Zakończył upewnieniem, iż lubo rząd angielski mocnych użył wyrażen, i zasady jego z zasadami sprzymierzonych nie zupełnie się zgadzają, nie panuje atoli między nim a tamtymi żadne nieporozumienie. Przy głosowaniu odrzucono wniosek Pana *Wortley* większością 54 głosów.

Pan *Buxton* domiósł, iż w okolicy *Fort William*, w Indyach wschodnich, spaliło się w przeciągu 4 lat 2366 kobiet, które po śmierci mężów swoich poszły dobrowolnie na stos. Domagał się złożenia papierów względem tak okrutnego zwyczaju, na co zezwolono.

Lord *Bentinck*, który dawniej był naczelnikiem rządu w Sycylii, gdy wyspa ta pod władzą angielską zostawała, chciał, aby rząd nasz ujął się za Sycylijozykami, którzy tyle przywilejów utracili. Odrzucono wniosek jego.

FRANCYA.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) Paryż dnia 23 czerwca. Poselstwo nasze, które z powodu koronacyi do Londynu wyjeżdża, będzie bardzo świetne. Król przeznaczył generała *Edmond de Perigord*, Xięcia *Dinau*, Xięcia *Coigny*, Hr. *Roux* i margrabiego *Rochambeau*, do towarzyszenia Xięciu *Grammont* wielkiemu posłowi.

Pani *Catalani* wyjedzie w tych dniach do Londynu, gdzie w czasie koronacyi dawać będzie koncerta.

Znayduje się tu wiele znakomitych anglików, należących do strony opozycyjnej, którzy nie chcą być na koronacji Monarchy swego.

W *St. Mihiel*, w departamencie *Mozy*, w czasie naprawy dachu na tamecznym kościele spadło przeszło 1000 sztuk złotych pieniędzy na sklepienie kościoła; są bite za panowania *Ludwika XII*; i *Franciszka I*; ważą blisko po 64 gran i mają oal jeden średnicy.

Listy z *Bajonny* pod d. 15 b. m. donoszą o przybyciu tam *Don Carlos Acunha* patriarchy lisbońskiego; który musiał wyjechać z Portugalii za to, iż nie chciał zaprzysiąć konstytucyi.

Izba parów. Ukończył się obrony prawników, za oskarżeniami o spisek d. 19 sierpnia. Przyśiągnęto do słuchania świadków z ich strony. Między innymi Pan *Puymarin* dyrektor mennicy, zeznał, iż medal z napisem *Disparaissez mechans; le Seigneur se reveille*, ściągający się do wspomnianego spisku, nie był wybity i wydany z rozkazu rządu.

Izba deputowanych, ciągle trudni się roztrząsaniem wydatków na ministerium wojny. Doszła już do 4 rozdziału, a zostaje ich jeszcze 14. *P. Dubruel* oświadczył, że już 24 dokładnych mów w tej materii słyszano, i że on jest 117 członkiem; który względem budżetu mówi. Obrady dnia 26 b. m. zaczął minister wojny ważną mową, w której zbijał uczynione sobie zarzuty. Twierdził, iż wojsko wynosi 150,000 głów, a w potrzebie może być powiększone do 250,000 oprócz gwardyi. Wskazał przyczyny zagrożonego zbiegostwa. Zbijał to, co powiedziano o obojętności wojska względem kraju, o braku w nim zapłać, o niespokojności jego z powodu zwinięcia 18 batalionów zakładowych, i ścieśnienia praw jego. Obrócił się do generała *Foy*, który po większej części uczynił te zarzuty, a teraz milczał i uśmiechał się. Z powodu mowy o żandarmeryi powstały znowu spory. Na utrzymanie jej potrzeba 16,66,000 franków. *P. Demarcay* chciał ująć 6 milionów. Korpus ten składa się ze 14,055 ludzi. Na piechotę wyznaczono w budżecie 39,648,000 franków. Ilość ta doznała wielkiego cporu. Generał *Foy* usiłował dowieść, iż położona liczba 92,000 piechoty, ledwo 88,000 głów istotnie wynosi; że blisko 14 milionów więcej rachowano niż potrzeba i t. d. Inni żądali zniesienia szwajcarskich półków piechoty, zmniejszenia żołdu dla gwardyi, i t. d. Żaden jednak z tych wniosków nie utrzymał się.

Paryż, dnia 28 czerwca. Umarła w *Ivry* Xiężna *Orleans*, wdowa, dnia 13 b. m., mając lat 68. Dwór cały włożył na dni 12 żałobę.

Umarł w *Paryżu* dnia 22 b. m. kardynał *de la Luzerne* biskup w *Langres*, żyjąc 85 lat.

Xiężna *Decazes* powiła syna; z powinszowaniem czego posłał Król do niej nazajutrz szambelana.

Król pruski, podróżujący pod nazwiskiem *Hrabiego Rupin*, jadąc z *Sarrelouis* do *Luxemburga*, był w *Thionville*.

Xiężę *Wellington* wyjechał z *Londynu* dnia 20 czerwca dla obeyrzenia nowo stawionych twierdz w *Niderlandach*.

Wczoraj na dochód uczonego człowieka, trzymanego za długi w więzieniu *s. Pelagii*, a który przeznaczono na oswobodzenie go z więzienia, dane było dnia 27 widowisko z kilku sztuk, do którego wszyscy naysznakomitsi aktorowie, śpiewacy

i tancerze należeli. Pani *Katalani*, nie mogąc dnia tego śpiewać, posłała 50 talarów za lożę.

H I S Z P A N I J A.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Madryt*, dnia 12 czerwca. Słychać, iż Król portugalski przed przybyciem do *Lisbony*, wysiadzie w *Gibraltarze*. Anglicy przyspásabiają w tej twierdzy wspaniałe mieszkanie, przeznaczone (jak się zdaje) dla tego Monarchy.

Król mianował generała *Capons* prefektem prowincyi tutejszey na miejscu Pana *Beranda*, którego za niezdatnego uznano. *P. Capons* wymawiał się od przyjęcia tego urzędu, lecz Król nie chciał go uwolnić. Wspomniany generał był dowódcą wojska hiszpańskiego w czasie powrotu Króla z *Francyi* w roku 1814; miał zlecenie przyjąć Króla i podać mu ustawę konstytucyjną do zatwierdzenia, za co wpadł w niełaskę.

Uwięziony generał *Elio* i skazany na śmierć, nie jest jeszcze stracony. Ostateczny na niego wyrok nie tak prędko zapadnie. Wychodzi ztąd wojsko do *Walencyi*.

Na wniosek *P. Alpuentes* uczyniony w zgromadzeniu stanów, arcy-biskup w *Burgos* został wygnany z kraju. Deputowany ten dowodził, iż on i wszystkie tameczne duchowieństwo, tak nie sprzyja konstytucyi, że kobiety w niektórych gminach, postrzegłszy wojsko do ścigania buntownika *Merino* przeznaczone, wołały: *Oto idą żydzi!*

Generałowi *Empeñado* udaje się czasem chwycić stronników buntownika *Merino*, lecz jego samego jeszcze nie wysłedził. Kilku złapanych więźni i żołnierzy z półku *luzytańskiego*, którzy do bandy *Merino* należeli, kazał wspomniany generał natychmiast rozstrzelać.

Adwokat *Luzuriaga*, gdy miał być stracony, w *Vittoria*, wyznał głośno swoje polityczne zaślepienie i oskarżył siebie, iż złym przykładem swoim stał się przyczyną niezliczonych nieszczęść.

Minister wojny zmieniony, ale następcę jego jeszcze niewiadomy.

Rozeszła się wieść, iż pleban *Merino* bawi pod tajemnie w *Madrycie* od dnia 13 b. m.

Zapewniają, iż Xiężę *Infantado* jest w *Guadalajara*, i że tam udało się przesać 50 osob z rozpuszczonej gwardyi bokuwey królewskiej.

Dnia 7 czerwca część bandy plebana *Merino* pokusiła się opanować zniemackie miasto *Sommosiera*; lecz meztwo i zapal milicyi pod dowództwem burmistrza konstytucyjnego, zagnęły buntowników do zaniechania tego przedsięwzięcia.

Sekularyzowanie zakonników w *Murcyi* bardzo sporym idzie krokiem, że z 752 zakonników tamtejszych tylko 278 pozostało w zakonach, a z 56 klasztorów jest tylko jeszcze 18.

Zawinęła fregata nasza *la Pronte* z *Vera-Cruz* i *Hawany* po 39 dniach żeglugi do *Kadyxu*. Przywiozła zaś 10 milionów talarów, 4 ry miliony w złocie, a milion grzywień srebra.

A U S T R Y A.

(z *Dostrzegacza Austriackiego*) *Wiedeń* dnia 2 lipca. W wielu gazetach zagranicznych czytamy, co następuje:

„Głucha niespokojność panuje w *Sycylii*, duch „stronnictwa nabiera coraz większego wzrostu. „Okoliczności te zmusiły naczelnie dowodzącego „generała *Barona Frimonta*, po otrzymanych roz- „kazach od swego dworu, i za zgodzeniem się

„Króla Jmci Ferdynanda, wysłać część wojska na tę wyspę, dla przywrócenia tam porządku. Nowe korpusy wojska wysłano z Lombardyi dla wzmocnienia wojska zajmującego w królestwie neapolitańskim. Więcej 4000 ludzi przeciągnęło w miesiącu maju przez Toskanę.”

W całym tym artykule nie ma ani słowa prawdy.

W Sycylii panuje zupełna spokojność. Stronictwa i sekty, które zrzuciły tyle klęsk w królestwie neapolitańskim, mały bardzo znalazły przystęp do Sycylii, i nie zgadza się to z prostym porządkiem rzeczy, aby wpływ obojch sekt momentem działał na kraj jaki po ich upadku, a niżeli w czasie swego pozornego tryumfu.

Okropne sceny, jakie zaszły w *Palermie* i w niektórych innych miejscach, zadały całemu krajowi głębokie rany, które długo jeszcze czuć będzie. Czas tylko i spokojność może je zagoić, a potrzeba tej spokojności dała się podobno uczuć bardziej jeszcze w Sycylii, a niżeli w wielu innych miejscach, albowiem przesile jej zaburzenie, z nieszczęśliwemi ztąd skutkami, szczególniey narod sycylijski znękały.

Ani dwór cesarsko austriacki, ani dowodzący *Baron Frimont* nie wysyłał wojsk do Sycylii; dywizya *Wallmodena* siadła z rozkazu królewskiego na okręty: reorganizacya bowiem wojska neapolitańskiego wymagała sprowadzenia znajdujących się w Sycylii garnizonów.

Cesarsko królewskie wojsko w królestwie neapolitańskim nie zostało nowemi korpusami wzmocnione, owszem liczbę jego, od czasu wyścoia do stolicy, zmniejszono dwiema dywizyami. Pojedyncze oddziały wojskowe, które przeciągnęły przez środkowe Włochy, przeznaczone są tylko dla dopełnienia stojących w królestwie Gbojey Sycylii korpusów.

N I E M C Y.

(z *Gaz. warsz.*) Od brzegów *Menu* dnia 27 czerwca. Xiążę Pruski *Wilhelm*, drugi syn Króla Jmci, przybył d. 22 b. m. do *Koblentz*, z kąd d. 24 wyjechał z Wielkim Xiążęciem Rossyjskim *Mikołajem* do *Trewiru*.

Xiążę *Kumberland* jadąc pod nazwiskiem Hrabiego *Disholz* do *Ems*, przybył d. 19 b. m. do *Kassel*.

Listy z *Hannoweru* donoszą o rozchodzący się tam pogłosce, iż Król angielski, będący razem i hannowerskim, odstąpi prowincyi Fryzyi wschodniej Królowi niderlandzkiemu, za co otrzyma wynagrodzenie. Nie byłoby to wielką stratą dla królestwa hannowerskiego.

N I D E R L A N D Y.

(z *Gaz. warsz.*) *Brutela*, dnia 25 czerwca. Po zbawieniu urzędu burmistrza *Hannequin* i 8 członków rady miejskiej w *Mastrychcie*, z tego, iż się opierali pewnym projektem skarbowym, względem gwardyi narodowej, podali do Króla prośbę, oświadczać między innemi: „Uwiedziono Cię Najjaśniejszy Panie, gdy nas przed Tobą jako buntowników, fakeyonistów, nieprzyjaciół Monarchii, rządu i porządku, wystawiono. Aż to my mielibyśmy być buntownikami i fakeyonistami? Kochamy Monarchję naszego, kochamy oyczyznę; lecz miłość nasza nie jest interessowaną. Tak jest, Najjaśniejszy Panie, mylnie Ci także wystawiono *Mastrycht*, jako miasto, technące złym duchem. Postępujesz z nami W. K. Mość, jako z buntownikami i fakeyonistami. Odbierasz nam urząd, którego nie dałeś, i rozkazujeś nas pod sąd oddać. Nie opieramy się sprawiedliwości, ale się też jej bynajmniej nie lękamy. Wynurzyliśmy zdanie nasze w toczącej się materji, tak, jak nam sumnienie kazało. Ileż to nieszczęść oszczędziłoby się narodóm, gdyby prawda, dochodziła zawsze do tronu i t. d.

P O R T U G A L I A.

(z *Gaz. warsz.*) *Lisbona*, dnia 5 czerwca. Kapitan *Pedro de Cunha*, który był wysłany do wysp *Terceira*, *St. Miguel*, dla ogłoszenia tam konstytucyi, powrócił do tutejszey stolicy. Przyymowano go z największymi oznakami radości.

Stany zajmują się dotąd listą cywilną, czyli wyznaczeniem summy na utrzymanie Króla. Niektórzy z członków twierdzili, iż taką listę raz na zawsze i na całe życie Króla ustanowić wypada; deputowany zaś *Maldonado* wnosil, iż corok powinna być uchwalana. Wszakże lista cywilna (rzekl), musi się stosować do przychodów kraju, które corok mogą się zmieniać. Królowie nasi mają od dawnych czasów wzgląd na ubóstwo lub zamożność kraju. W pierwszych wiekach monarchii wydatki ich były mniejsze, aniżeli teraz prywatnych osób; a to dla czego? bo narod był ubogim. Gdy potem Portugalia zamogła się w bogactwo, powiększył się i zbytek dworu; dziś gdyśmy znowu zubożeli, byłoby największym nierozumem, chcieć nadać dworowi blask, który się z obecnym stanem kraju nie zgadza.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11 kopiejek 67, imperyal rubli 37, kop 55.

Wolno Drukować F. N. Golański Czel. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Doniesienie Teatralne.

JP. Kamiński Entreprenier Teatru, pragnąc ze swojej strony ośłodzić dolę nieszczęśliwych ubogich mieszkańców, na przedmieściu miasta Wilna, którzy przez terażniejsze wezbranie rzeki Wileńki, ostatek mienia swojego utracili, oświadczył Towarzystwu Dobroczynności dać na ich dochód reprezentacyą teatralną w następną Niedzielę to jest dnia 10 t. m. Towarzystwo Dobroczynności zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność, pełne jest nadziei, iż tak szlachetny zamiar hojnością jej wsparty zostanie.

Wilno dnia 8 Lipca 1821 roku v. s.

P o z e w E d y k t a l n y.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

1. Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na fundusz zeszłych Porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana syna Michelsona i siostry jego Heleny Baronessi de Rozen za remissą Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Departamentu w roku niniejszym 1821 maja 31 dnia nastąpiła i ogłoszona przeznaczony, a w miesiącu julii 21 dnia w dobrach Iwanowie w gubernii Białorusko-Witebskiej w powiecie Newelskim czynność sobie przyporuczoną rozpocząć mający, z powództwa Urodzonego Jenerał leytnanta i kawalera orderów Alexandra Lwowa syna Woynowa Urodzonym Sztackiey sowiet. Annie w przódzy Teleżniakowey a teraz nadworney Sowietnikowey Szumnoy, aktualnemu sztatkiemu Sowietnikowi i kawalerowi Dorabinu, jenerał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopiewu, jenerał majorowi i kawalerowi Serheiu Niepacynowi, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Janowi Rogińskiemu, kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteynsztralu, dziewiątej klasy Wasiliju Ławrowu, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Reno, nadworney Sowietnikowey Sankowskiej, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Massalskiemu, poruczniku Jana Hardynina sukcesorem, gubernialnemu Sekretarzowi Ziezułinowi, Dmitriju Pawlinowskiemu, Komercii Sowietnikowi Abramowi Perkowi, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Wasilewiczowi Lerchowi, St. Petersburgskim kupcom: Iehermanowi Czyrkowu, Hinsu i Pillo, Starozakonnym Orlikowi, Lurii i Leybie Mosarskiemu, St. Petersburgskim krawcom: Kralu Wenhiercu, Hrybanowu i Saltykowu, Wielikoluckiemu kupcowi Abramowi Safanowu, Regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Chorażemu Ptu Newelskiego Leonowi Krupieniczowi, Teodorowi Karłsonowi, Jakubowi Derygowi, Eufrozynie Skoropatskiej, Marszałkowi Ptu Newelskiego Mikołajowi Szyszkwowi, Marii z Peresypinow pierwo nadworney Sowietnikowey Chrzanowskiej dziś porucznikowey Łossowskiej, oraz sukcesorom zeszłego nadwornego Sowietnika Hrzanowskiego w asystencji ich opiekunów, byłym podęgąkom Ziemstwa Newelskiego Józefowi Łossowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, sukcesorom zeszłego jenerała Hurki, byłym Popieczytelom tajnemu Sowietnikowi i kawalerowi Grzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcesorom tajnego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dimitriju Mikołaja synowi Sieniawinu damie orderu jeneratowey Szarlocie Michelsonowey, byłemu marszałkowi powiatu Newelskiego Antoniemu Bohomolcowi, Ignacemu Bohomolcowi, praporczykowi Zoldowskiemu, byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona przed zajęciem ich przez Popieczytelów, oraz wszystkim jaki kolwiek związek i stosunek do pomnożenia masy dóbr po Michelsonowskich mającym, a przez komportacyą dowodów wykazać się mogącym, jako też zyskiwać z niej usiłującym przy odwołaniu się do wszelkich dowodów na Sądzie taxatorsko exdywizorskim złożyć się mających wynosi się oto: iż co jenerał leytnant Woynow stopniem sukcesyi po zeszłych Janie głównie komenderującym oycu, Grzegorzu poruczniku gwardyi i kawalerze synie Michelsonach i Baronessie de Rozen dostawszy dobra Iwanowo z attynencyą Worozeyki, folwarkami Bierozowo, Rudnia Komszanska, Kałoszyno, z attynencyą Łysahorie, Dymowo, Moyszyno, Siemionowo, Trochalowo z attynencyą Bujakowo i Pietrakowo, z attynencyą Załnabjewo w gubernii Białorusko-Witebskiej w powiecie Newelskim leżące, a przez zeszłego Grzegorza Michelsona po zeyściu oca jego ciężarami tak skarbowemi jako też i partykularnemi w części rzetelnemu a w większej nielegalnie nastąpił obarczone, a naostatek przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawym testamentem przez olaczające osoby wystarany obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob, nielegalne nastanie dokumentów, skryptów, zapisów i różnego tytułu tranzaktów mających, a na tychże dobrach opierających się, przedsięwziął te dobra Iwanowo dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy oddać pod Sąd wieczystey tacy i exdywizyi, i w stosowność tego zamiaru zapisawszy roku zeszłego 1820 decembra 9 dnia w Sądzie Gł. cywilnego Witebskiego Depart. oświadczenia i na skutek onego tak z wierzycielami i różnego tytułu pretensorami byliemi Popieczytelami i opiekunami lub ich sukcesorami, jako też i debitorami po których z zarządów majątku, wybierania przychodów, robienia z wierzycielami prawem i nieprawem, niewiadomych dotąd jenerałowi Woynowu układów, nie ma żadnego dotąd obliczenia się wyjaśnienia i złożenia nastających rejestrow, tabell, wymienionych obligów i wziętych z archiwum różnych papierów: niemniej z tymi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona, jako też i po zeyściu jego kosztowne Mobilia pod różnemi zajęli pozorami, równie też z byłymi tych dóbr rządca, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązków; z debitorami wszelkiego rodzaju oraz damą orderu jenerałową Michelsonową, co pomimo przeyscia na dobra kurlandzkie, pomimo wydanych wieczystych kwietacy i zrzeczeń zajęła folwark znaczney importacyi, pobiera z niego korzyści i jeszcze ogromne sciele do pozostałej masy pretensye, uzyskał z Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Depart. w roku teraz bieącym 1821 maja 31 dnia na Sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże Sąd taxatorsko exdywizorski, zjechawszy w dniu 21 miesiąca julii do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie pretensye z jakiegokolwiek bądź źródła wypływające poszczególnie rozpoznał, nieprawie nastanie mające znikczemnił, summy niewolnie na zeszłym Grzegorzu Michelsonie wymożone i do dokumentów obligacyjnych wprowadzone, od summ rzetelnie zakredytowanych odłączył, i po umorzeniu z powodu młodości i niedoświadczenia jego wystaranych, rzetelne i niepomowione, a w nastaniu swoim od ilości rękodayney nieumnożone i przysięgą w tym punkcie wsparte, na schedach wydzielić się mających, z obowiązkiem akurratney opłaty wszelkiego rodzaju należności skarbowych, na tychże dobrach opartych zabezpieczył, od byłych Popieczyteli szczegółowe obliczenie się z każdej ich czynności rozpatrzył i rozwiązał, to, co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie masy, na teyże massie opart i zabezpieczył, co zaś nie weszło do niej lub co z wybranych dochodów zostało i przez opuszczenie walor masy zniżyło, do zwrotu dla jenerała Woynowa wskazał i na dobra popieczyteli odpowiedź włożył, podobnież od opiekunów i byłych rządów, jako też osob sądowych do szczegółnego czuwania nad całością pozostałej po zeyściu Grzegorza Michelsona kosztowney ruchomości obowiązanym, dostatecznego obliczenia się i wyjaśnienia upomniął się, i całość zniżoney masy przywrócił, akta z potrzeby wywiązać się mające wyexpedyował, dłużnikow masy do uiszczenia się zobowiązał, z jenerałową Michelsonową wzajemne pretensye tak do niej od masy jako też i od niej do masy (pomimo wydanych przez nią zrzeczeń i kwietacyow) zastosowane rozwiązał i nic bez rozsądzania niezustawił. Skutkiem więc takowey remissy i zakreślonych w niej reguł, jenerał Woynow pozywając przed Sąd taxatorsko exdywizorski dnia 21 julii w roku niniejszym w dobrach Iwanowie czynność swą niechybnie rozpocząć powinien, takowym edyktalnym pozewem wszystkich Imionami i przezwiskami zamieszczonych w nim osob, i jakikolwiek stosunek z masą dóbr po Michelsonowskich mających, nazwiskami jenerałowi Woynowu niewiadomych, a przez złożone w komportacyi dowody wyświecić się mogących, prosi o zatwierdzenie wszelkich dowodów jakie w obronie masy i w wytwierzeniu nieprawnie z krzywdą publiczney wiary wymożonych i spraktykowanych dokumentów, złożone będą, o znikczemnienie nielegalnie nastających zapisów, skryptów, obligów, wexłów i różnego tytułu tranzaktów, o odłączenie summ rękodaynych, rzetelnie do

massy wsieklých, od sum niewolnie przez połączenie zarąk zdobytych, o przyjęcie całkowitego obliczenia się z bytemi Popieczytelami, opiekunami, rządcami i urzędnikami Ziemskimi do opisanie i strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona pozostałych mobilio w obowiązani, a co tylko opuszczonym lub nienależnie zreknoskowanym albo też roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob, kto się być winnym okaże oparcia i obezpieczenia, o znikczemnienie nielegalnego w nastaniu testamentu zeszłego Grzegorza Michelsona, równie też o znikczemnienie wszelkiej wbrew rzetelności i uprzednich opisow pretensyi jeneralowej Michelsonowej, stosownie do praw i złożyć się mających na to dowodow, a na wyswietlenie tego wszystkiego o uznanie komportacyi z obowiązkiem przysięgi na wierności oney tak za wierzycielami, pretensorami, dłużnikami jako też popieczytelami opiekunami i ich successorami, byłemi rządcami i ze wszystkimi osobami jakikolwiek związek i stosunek z masą kiedykolwiek, a szczególnie od momentu zeyścia głowno komenderującego Jana Michelsona mającemi, równie też komportacyi rozebraney po zeyściu Grzegorza Michelsona ruchomości czyli Mobilio, pod karami sprzeciwieństwa, o urzędowe opisanie i zgromadzenie wszystkiego, co tylko składać powinno masę funduszow po Michelsonow kich o wyznaczenie komornikow dla sprawdzenia mapp in fundo będących, z zaleceniem szczegółowego rozgatkowania dobroci i własności ziemi i lasow, o uznanie aktow z kim potrzeba ukaże, słowem o uzupełnienie wszystkich reguł i warunkow remissą Sada Gł. zakreslonych i nakazanych, po uzupełnieniu zaś tego wszystkiego, po zalokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyc się dla nich mających, po rozciągnięciu wieczney amissyi na wierzycielach niestawiających, po wskazaniu na dłużnikach i z jakiegokolwiek względu uległych do odpowiedzi dla massy u niestawiających poszukujących się należności, zabezpieczenia dla jenerala Woynowa pozostałej części funduszow po Michelsonowskich od wszelkich nadal przypytan i odpowiedzialności, i tego wszystkiego sądzem co w sprawie do wiedzionym będzie z wolnością poprawienia się na tey lub wyniesienia nowej kałoby.

Roku 1821 mca junii 21 dnia wózný niżej wła w rękę podpisany świadczę, iż takowy pozew w sprawie JW. Jenerala lejtnanta i kawalera orderow Aleksandra Lwowa syna Woynowa przed Sąd Tawatorsko Edydwizorski w dobrach Jwanowie odbywać się za Remissą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Depart. mający, po JW. WWJPanom i Starozak. mianowicie Sstacką sowietnikową Annę wprzódý Telsznikową a teraz nadworną Sowietnikową Szuminę, aktualnego Sstackiego Sowietnika i kawalera Derabina, jenerala majora i kawalera Alexego Kopisowa, jenerala majora i kawalera Sierkheja Niepeycyna, pułkownika i kawalera Heonhrossa, nadwornego Sowietnika i kawalera Jana Rozińskiego, kollegialnego asesora i kawalera Isteynsztrcla, dziewiątey klasy Wasilija Lawrowa, nadwornego sowietnika i kawalera Rena, nadworną Sowietnikową Sańkowską, nadwornego Sowietnika i kawalera Massalskiego, porucznika Jana Hardyńina successorow, gubernialnego Sekretarza Zioziulinowego, Dmitrija Pawlinowskiego, Komercii Sowietnika Abraria Pertea, Kollegialnego asesora Gustawa Wasiliewicza Lereha, Sankt Petersburgskich kupcow: Iehermana, Czyrkowa, Hinsa i Pilsa, Orluka, Lurii i Leybę Mosarskiego, St. Petersburgskich krawcow: Krala, Wenhierca, Hrybanowa i Salitykowa, Wielikoluckiego kupca Abrama Safanowa, Regenta Ignacego Bredowskiego, Chorążego powiatu Newelskiego Leona Krupienicza, Teodora Karlsona, Jakuba Deringa, Eufrozynę Skoropatską, Marszałka Ptu Newelskiego Mikołaja Szyszkę, Maryę z Peresepinow pierwo nadworną Sowietnikową Chrczanowską dziś porucznikową Lossowską, oraz successorow zeszłego nadwornego Sowietnika Chrczanowskiego w asystencyi opiekunow, byłych Podsejdkow Ziemstwa Newelskiego Józefa Lossowskiego i Antoniego Kasperowicza, successorow zeszłego jenerala Hurki, byłych Popieczytelow tajnego Sowietnika i kawalera Grzegorza Władzimierza syna Grafa Orlowa, successorow tajnego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirała i kawalera Dimitrija Mikołaja syna Sieniawina, domę orderu jeneralow Szarlotę Michelsonową, byłego marszałka Ptu Newelskiego Antoniego Bohomolca, Ignacego Bohomolca, praporszczyka Zoldowskiego, wyniosłem, o terminie stawania przed Sądem Tawatorsko edydwizorskim tak w czasie pierwszego zjazdu w roku niniejszym julii 21 dnia jako też i w następnych aż do ostateczey obwołalem, i dla wiadomości wszystkich kogo tylko takowy Sąd Tawatorsko Edydwizorski zajęć i interesować może i powinien, niniejszy edyktałny pozew przez gazety obu stolic i Kuryera Lit ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski wózný Powiatu Newelskiego

Roku 1821 mca junii 21 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Newelskiego stanąwszy osobiscie JPan Jan Goyżewski wózný Ptu Newelskiego kwit swój relacyiny takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Nestor Zabłocki Ziem. Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 junii 21 dnia świadczę iż takowy pozew do gazet obu stolic i do gazety Kuz. Lit. przyjąć i drukować wolno Jan Mallęczyński Ziemski Ptu Newelskiego Pisarz.

O g ł o s z e n i e.

1. Niżej podpisany Mechanik ma honor polecieć względem szanowney publiczności, jako i zakładom naukowym, znaczny magazyn niżej wyszczególnionych instrumentów, które w technicznym biurze w Królewcu naystaranniej sporządzone, a tu w Wilnie przez krótki czas jego pobytu, za nader umiarkowaną cenę nabyte być mogą.

1) Instrumenta optyczne: Okulary tak nzwane konserwy, z najlepszego szkła i najlepiey szlifowane, podług potrzeby i przymiotow każdego oka, lornetki różnego gatunku, szkła do czy-

lornetki teatralne, pięknie ozdobione, wielkie teleskopy bez i z astronomicznemi okolkami, perspektywy achromatyczne, mi-słoneczne i inne, z różnemi soczewka-

dla botaników; camera obscura, szkła rysowania, skrzynia optyczna z pro-

spektami, szkła do tychże skrzyń, szkła do medalow, konusy i pryzmata, mikroskopy do probowania rękodzielnych towarow.

2) Instrumenta matematyczne: delikatne sztuce miernicze, cyrkle i grafioniki, dyoptry rozmaitey wielkości; statywy z gatkami ruchome-mi do stolików mierniczych, wielkie bussole, astro-labia bez i z bussolami, ze statywem, sruha nie-skończona: Statywy i skrzynie, libella merkuryal-na, oktanse morskie; kwadrans, wielkie i male Bussole do przenoszenia, wielkie ogrodowe kom-pasy i male kompasiki.

3) Instrumenta meteorologiczne: Hirometra, termometra używane tak zewnątrz okien, jak w kąpielach i innych płynach, mając podziały na bukszpanie i mosiądzu, również i na szkłe, aryo-metra i proby, podług Rychtera i Trallissa, ba-rometra na mahoni i zwyczajném drzewie, ró-wnie i do mierzenia wysokości.

Przytęm mam honor uwiadomić że wszystkie podobnego rodzaju instrumenta przyymuje do reparacyi.

Optykarz i mechanik Hellman z Królewca, mieszka w domu Szulcowey na Niemieckiej ulicy.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu grodzkiego Ptu Szawel. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et corundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie iest wydany.

Roku 1821 meca julii 2 dnia oświadczenie imieniem JP. Martyniana Poplińskiego, zapisuie się z wydarzenia następnego, po zeszytym śp. Mateusza Poplińskim, wszelka sukcesya nie nako innego spadać powinna, jak tyto na żalco Martiniana Poplińskiego brata rodzónego, a że mienie onego cale w gubernii mitawskiej nayduie się i Sąd Oberauptmański bez opublikowania w Gazety Kuryera Litewskiego, pomienionego spadku żalącemu się wydawać nieprzedsiebierze, odpowiednia zatem takowemu postanowieniu Sądu kurlandzkiego, celem odebrania pozostatych sum i dalszych zeszytgo Mateusza Poplińskiego rzeczy niniejszym procesem żal. oświadcza się i publikuje, że nikt więcej nie ma prawa przypytwać się do rzeczónego brata Mateusza Poplińskiego spadku, jak tyto żalący się Martynian Popliński, będąc jedynym i prawnym sukcesorem; w tym przeto względzie dla trzykrotnego opublikowania, przez Gazety Kuryera Lit., zmuszając oświadczenie one w imieniu aktora jako plenipotent podpisał. Teofil Narkiewicz adwokat szawelski.

O zgodności z protokołem świadczą Stanisław Smolcz Grodz. Pow. Szawel. Regent.

Takowe oświadczenie w Gazecie Kuryera Lit. może bydź umieszczone zaświadczam Tomasz Adamowicz Sędzia Ziem. Szawelski.

Uw i a d o m i e n i e.

1. Nauczyciel języków: francuzkiego i niemieckiego, jest takim: rodak-examinowany i patentowany od Uniwersytefu, mający chęć dawańia lekcyi, o którym dowiedzieć się można u P. Moritzą zięgarza w Klinice.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1821 miesiąca junii 18 dnia. Sąd Tazatorsko-Exdywizorski dekretem sądu głównego Departamentu 2go Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej, pod rokiem niniejszym 821 marca 7 dnia zapadłym na usatysfakcyowanie wierzyteli W. Marcina Bronica porucznika woysk polskich zabrawszy się w zupełnym komplecie do schedy w Moszuszynie mniejszym po Franciszku Szemlocie temuż Bronicowi wyznaczoney, w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Wołkowyskim, Parafii Porozowskiej leżącej, po ulawieniu komportacyi tak na stawających kredytorach i pretensorach, niemniej na wszystkich ogólnie osobach wpływ do tey exdywizyi mieć mogących, po naznaczeniu inwentacyi schedy Meszuszynskiej i Dwarków w Stonimie i Gradnie, słowem po ulawieniu wszystkich kwestyow pierwszemu terminowi właściwych, czynność swoją do dnia 1 8bra roku niniejszego 1821 odroczył, w jakowym terminie postanowiwszy cale dzieło wziąć do oczywistego rozbiaru, strony interesowane awizuje, aby w tym czasie przeto mające do massy funduszu W. Bronica swoje stosunki, nieodnuennie w oznaczonym czasie przed tymże są-

dem jawili i pretentensye swoje zapowiedzieli przez ninieysze ogłoszenie podaje się do gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego opublikowania, zostzeżeniem razem iż skutkiem wyz rzeczónego dekretu Sądu głównego Departamentu drugiego Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej na niestawających ammissya zapisana zostanie. Działo się ut supra w Moszuszynie mniejszym schedzie Marcina Bronica.

Michał Korczyz Sędzia Gran. Wołkow. i Prezydent Exdyw. Joachim Kołtay Sędzia Gran. Stonimski Exdywizor. Andrzej Szostakowski Exdywizor. Antoni Pławski Regent Graniczny i Exdywizorski.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

1 Sąd Główny Lit. Wileński 2go Depart. przez Ukaz dnia 25 czerwca 1821 roku za N. 1293 wyszły, przyporuczył szlacheckiej Ptu Wileńskiego Opiece, dla nieletnich Nikodema brata Zofii, Tekli, Karoliny i Maryanny sióstr Przemienieckich, na znaczyć opiekunów, i zinwentowawszy dokładnie massę wszelkiego majątku oddać ony przy instrukcyi tymże opiekunom, z wypełnieniem we wszystkim z swej strony prawideł w Naywyższych ustawach przepisanych względem zabezpieczenia własności małoletnich; również postanowił w skutek ukazu z Rządu Gubernińskiego Lit. Wileń. 1817 roku grudnia 11 wyszłego, aby dzieło okalkulowania pierwszych opiekunów testamentem zeszytgo Nikodema Przemienieckiego naznaczonych było dokonca doprowadzone. Szlachecka Ptu Wileńskiego Opieka celem należytego wypełnienia takowego przedpisania, przez rezolucyą swoją w dniu 2 terażniejszego miesiąca i roku nastalą, dla nieletnich Przemienieckich opiekunów dodała; a z testamentu zeszytgo Nikodema Przemienieckiego w roku 1808 października 29 nastalogo, a tegoż meca i roku dnia 31 w akta Grodzkie Wileńskie wprowadzonego, upewniając się że majątek ziemny Bołosza zwany ze wszelkimi własnościami w powiatkach Wileńskim i Zawileyskim leżący, oraz kamienice w mieście Wilnie, i domy na przedmieściu Łukiszkach położone, dla dwóch wnuków, Ludwika na dniu 30 przeszłego meca maja zmarłego, i nieletniego Nikodema Przemienieckich, w sukcesya pozostawiony, więc do zinwentowania onego zposród siebie członka wyznaczyła. Nim zaś takowa inwentacya sporządzona i opiekunom oddana będzie, a nim ciz opiekunowie przeyrzą stan interessów i papiery, a tem samem nim mebędą mogli z dowodów należyty pretensorom dawać odpowiedź, zapobiegając opieka szlachecka ażeby pretensorowie zeszytgo Ludwika Przemienieckiego, którzy po successorów jeszcze nawet dopiero wyznaczoney opieki niemających wprzód juz do subsellów powiatów Oszmiańskiego i Zawileyskiego, oraz do Sądu Grodz. Wileń powynosili pozwy, niewłaściwemi konwikoyami własność nieletnich nieobarczali, o zatrzymanie tymczasowie konwikoye następować mogących, do wspomnionych jurzydkow poosobno komunikacye przesłała, w dalszym przedsięwzięciu ubezpieczenia nieletnich majątku, gdy zeszyt Ludwik Przemieniecki przez własne oświadczenie w roku terażn. kwietnia 22 dnia w aktach Ziem. Ptu Wileń. uczyniane podstępne wyjednanie rozmaitych inskrypcyi zapowiedział, a z prośb przez szlachciankę Zofią z Mikutowskich Przemieniecką i adwokata Sądu Gł. Jana Kotwicza do 2go Depart. i ninieyszej opieki wniesionych wykazuje się skarga; iż zeszyt Ludwik Przemieniecki przez podeyscie niektórych z tego charakteru osob fundusz swój i nieletniego brata różnemi nad moc prawa wymożonemi transakciami obarczył, i na inne obiekta zniszczył i utracił; przeto jak wyjaśnienie namnożonego zeszytgo Ludwika Przemienieckiego kredytu, a odłączenie funduszu nieletnich od wszelkiej odpowiedzialności następować powinno, tak szlachecka Ptu Wileń. opieka mocą wzmienionych ukazow i ustaw ku temu służących uznała potrzebę, iżby wszyscy

kredytorowie i pretensorowie zeszłego Ludwika Przemienieckiego wszelkie onego inskrypcye woryginalach do tej opieki wiprzeciagu naydaley 6 tygodni przy doniesieniach złożyli, a mający bez inskrypcyi pretensye one w tymże przeciagu czasu przez prosby objawili, gdyż takowa potrzeba wynika dla konieczney wiadomości wyznaczonym opiekunom, aby mogli uczynić rozporządzenie do ochrony za długi Ludwika Przemienieckiego nieprzynależny, atylko samym nieletnim właściwy majątek. Dla tego opieka szlachecka przez ninieyszą trzykrotną awizacyą wszystkich JOO. JW W. WWJPanów oraz Starozakonnych i wszelkiego stanu kredytorów i pretensorów zeszłego na dniu 30 roku bieżącego Ludwika Przemienieckiego, tak za onego inskrypcyami, jako też z innych widoków pretensye do pozostałych po nim funduszów rósćć mogących wzywa: iżby od daty terażniejszey naydaley za niedziel 6, wszelkie inskrypcye woryginalach przy doniesieniach, a inne pretensye przy objaśniających prośbach w ninieyszey Opiece złożyć nie omieszkal, i koniecznie składali, pod nieważnością onych i utratą rzeczy w następnym czasie wszelkich nieobjawionych inskrypcyi przelewów i dalszego tytułu pretensyi. Wilno roku 1821 li pca 2 dnia. (podpisano) Prezes opieki, Marszałek Wileński Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Ptu Wileń. Zygmunt Siemaszko.

O skradzionej monstrancyi.

2 Roku 1821 mca junii z dnia 28 na dzień 29 wedle starego kalendarza, w nocy przed jęstem 26. Apostołów Piotra i Pawła, w kościele Meyszagolskim, położonym w powiecie Wileńskim o cztery mile od Wilna na trakcie Wilkomierskim skradziona jest Monstrancya z zakrystyi, srebrna ważąca grzywn 10, postument nowo dorobiony w r. 1817, a wierzach z promieniami od dawniejszey Monstrancyi tutejszego kościoła, zrabowanego przez woysko francuzkie nanowo przerobiony, postument gładkiej roboty, w większey części pozłacany, okrągło-podługowaty, promienie podwójne z frontu pozłacane, i okrąg z melchizedechem w środku pozłacany, przed okręgiem blacha srebrna przyozdobiona, pozłotą i amalią zieloną, przy której inne ozdoby z snopkami mająca, z wierzchu osobka srebrna oznaczająca Boga Oyca, pod okręgiem czyli Melchizedechem na blasie srebrnej wybijany baranek na xiędze leżący, a pod nim wyobrażenie Ducha 2. w postaci gołębia, ktoby tedy gdziekolwiek mógł postrzedz lub wysłedzić takową kradzież i donosić do Meyszagoly, będzie zupełnie wynagrodzonym. X. Józef Czechowicz wice-dziekan Poboyski zastępca Płobana Meyszagolskiego.

Uw i a d o m i e n i e.

2 Pewna obywatelka mająca w swojej posesyi dom W. Januszkiewicza za Zamkową bramą pod N. 755 na ulicy 2. Jerskiej położoney z wygodnym i obszernym mieszkaniem zawiadamia tych wszystkich którzy mają zamiar oddania na nauki swoich dzieci na rok następny iż w onym domu mogą umieścić, gdzie wszelka przyzwoita wygoda temu wiekowi, usługa, opał, światło, pranie bielizny, będzie dana za umówioną przyzwoitą ceną tak w gotowym groszu jak równie i w produktach, obok zaś tego posesorka tego domu ma honor donieść, iż w tem domu znajduje się guwerner. Datt 1821 junii 25 dnia Wilno.

Obserwacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
meteorologiczne.	dnia 6 średnia	28 cal. 0,57 lin.	+ 11 67 stopni	Zachodni	Pogoda
	dnia 7 średnia	28 0,67 —	+ 12,08 —	Póln. Wschod.	Pogoda
	dnia 8 godz. 5	27 11,8 —	+ 8,5 —	Polud. Zach.	Pogoda

O b w i e s z c z e n i e.

2 Za rozkazem Jego IMPERATORSKIEY Mości. Wypis z protokołu potocznego dzieł Sądu rozbiorowego w Kathegoryi dopuszczoney od całego dzsela zjazdowego rozbiorowego apelacyi w Sąd główny Kijowski cywilny depart. tak JW Alexandrowi Hrabemu Chodkiewiczowi JW. P. Debitorowi, jako też i wierzycielom onego w guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Minskiej.

Roku 1821 mca 1 dnia czerwca. Gdy w dniu dzisiejszym kollokacya ostateczna w dobrach Petrykowskich ogłoszona dla wierzycieli Massy kredalney JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza została, i tylko postoją szczątki tego dzieła do ułatwienia sądowego, jako to zebranie kalkulacyi z administracyi dobr Czarnobylskich i Petrykowskich oraz tym podobne male czynności: które bynajmniej tokowi całego dzieła uszkadzć nie mogą i niepowinny; nim przeto i takowa okoliczność ułatwioną zostanie i dzieło całkowite na rewizyą odesłaniem będzie, by wierzyciele i massaich kredalna nie cierpieli na czasie w poparciu oświadczonych appellacyow i aby zamierzony czas szescio niedzielny appellacyi przed dniem 20 julii, czyli terminem zamknięcia Trybunału stronom apelującym wyjść mógł dla tego zdecydował Założoney appellacyi tak massie kredalney JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, jako też i jey wierzycielom, niemniej opiece JW Józefa Hrabi Chodkiewicza przy dekretach protokołu potocznego, likwidacyjnego, massę stanowiącego i kollokacyjnego w zamieszczeniu dotąd będącay dopuścić i o dopelnieniu obrzędu appellacyjnego, od dnia dzisiejszego uważać się powinno, i wydania appellacyjnych pozwow strony appellujące ostrzedz. Czytano roku 1821 dnja 1 czerwca. Zgodno z protokołem świadczę massy rozbiorowej JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza General woysk Pol. Sędzia Jan Zaleski.

Roku 1821 mca junii 23 dnia. Takową wiadomość może umieścić Redakcyja do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Ziem. Ptu Upitskiego stosownie do remissy, Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 departamentu gdy dekretem swym na dniu 12 maja tego roku zapadłym, w dniu pierwszym lipca tegoż roku, postanowił rozebrać sprawę konkursową, w stosunkach wierzycieli do funduszu zeszłego Jana Korzeniewskiego sędzica i adw. subseł. Upit. przeto przez ninieyszą trzykrotną awizacyą, zawiadamia wszystkie interesowane strony, o powyższym terminie stawania, z zastrzeżeniem iż stosownie do praw, amissia niejawnionych pretensji zapisaną będzie. Jan Olechnowicz Pret. Ziem. Upit. Augustyn Kordzikowski, Sędzia Ziem. Upit. Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upit. Regent Jan Jasiński.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do królestwa pruskiego Starozakonna Fruma Haimowa Blochowiczówna z służącą Chaną Lipmanową na miesiąc 11.

Cia
przerw
miętna
kleska
zbrane
nie pas
mieysc
snącem
a parci
waru z
a pierw
wyrzyw
z dalek
koła m
spodars
póściele
wa, pa
kami zw
my, j
dzie sta
lali. O
najmni
w wiel
ich nie
narydn
Por
go w
wszy,
wi nie
przerw
wodzin
topila,
szkafic
nch na
skim
z
część
wia na
leżące
w częś
bywala
przez t
sokość
ksze so
rzyła.
ście, sa
szy cale
starsi h
ku zdan
wiosem
Wileń
w kieru
szkod
Dnia
berniał
kładką
do wod
da szyl
ludzi, i
dzieci
za klasz

Rza
ogłosze
Praw

W